

Protokół nr XXXIV/09

z XXXIV sesji Rady Gminy Ciepłowody odbytej w dniu 15. 10.2009 r. o godz. 14⁰⁰ w Sali nr 12 przy pl. Mickiewicza 2 w Ciepłowodach.

Przewodniczący Rady, otworzył XXXIV sesję Rady Gminy, na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, na ustawową ilość 15 radnych w sesji uczestniczyło 12 radnych.

Radna Markowska- zapytała czy w związku z ostatnim wnioskiem z sesji, P. Kocoń została zaproszona na dzisiejszą sesję.

Przew. Rady- szczegóły w pkt. 20, poinformował, że P. Kocoń nie odbiera poczty.

Program posiedzenia bez uwag został przyjęty - jednogłośnie.

Ad. 2

Protokół z ostatniej sesji został przyjęty bez uwag jednogłośnie.

Ad. 3

Informację z pracy Urzędu przedstawił P. Wójt

- podjęto zarządzenia wg rejestru prowadzonego w Urzędzie Gminy,

- 3 spotkania Związku Oława Śleza- wstąpiono jako związek do spółki, która zawiaduje składowiskiem odpadów, będzie możliwość złożenia wniosku do Narodowego Funduszu na rozbudowę tego składowiska.

- ruszył program Leader Qwsi, szansa, możliwość dla operatywnych do pozyskania środków.

- kilka spotkań w sprawie remontu i przebudowy drogi do Targowicy. Do końca października mają zakończyć remont tej drogi.

- wizyta w Borohradku na zaproszenie tamtejszych władz, w przyszłym roku rewizyta u nas na podobnej imprezie.

- organizacja dożynek, impreza się udała.

- spotkanie w Tomicach, wynikało to z procedury i pism jakie wpłynęły od mieszkańców. Na spotkaniu nie wysłuchano się nawzajem. Mieszkańcy jasno wyrazili swoją opinię. Wszystko będzie omówione na sesji poświęconej temu tematowi.

Radna Markowska- zapytała w kwestii konkursu na dyrektora, który się odbył, ilu było kandydatów, kto wygrał, dlaczego stanowisko powierzono tylko na rok czasu. Po postępowaniu konkursowym Dyrektor nie był przedstawiony. Od 20 lat jest radną i pierwszy raz spotyka się z czymś takim, że po konkursie nie informuje się rady i nie przedstawia dyrektora.

P. Wójt- po konkursie nie był obecny na sesji, ale informacja jest publiczna i dzisiaj w sprawozdaniu taka informacja będzie.

Radny Stelmach – poruszył sprawę drogi będącej objazdem przez Cienkowice, dopilnować aby doprowadzić ją do stanu takiego jaki był. Zapytał czy było coś w temacie robione i czy były ustalenia co do terminu. Droga uległa zniszczeniu, tematem trzeba się zająć bo autobusy szkolne z niej też korzystają.

Doszedł radny Sulima- obecnych 13 radnych

P. Wójt – rozmawiano z Zarządem Powiatowym Dróg i Starostą, uzgodnienia zapisano w umowie z wykonawcą remontu drogi do Targowicy. Interweniujemy, przypominamy, na pewno zrealizują.

Ad. 4

Radny Sulima- zapytał w kwestii zaproszenia na sesję mieszkanki, która złożyła skargi – P. Kocoń i przekazania sprawy do prokuratury.

Przew. Rady - szczegóły w dalszym pkt. porządku obrad, Pani Kocoń nie odebrała naszych zaproszeń, wróciły do urzędu, sprawa została zgłoszona do prokuratury.

Radny Sulima- nie wie czy skargę na Wójta nie powinna rada rozpatrywać czy komisja.
Przew. Rady- nie, rada zdecydowała, że przekazujemy do prokuratury.

P. Wójt- potwierdził, że faktycznie sprawa została zgłoszona do prokuratury, Pani ta zarzuciła rzeczy typu kryminalnego, przestępstwa, malwersację pieniędzy, nie możemy być na to obojętni.

Omówione to zostanie w dalszym punkcie porządku obrad.

Radny Krawczyk- zapytał o umorzenie podatku dla firm, na jaką sumę.

P. Wójt - to nie było umorzenie tylko zwolnienia z podatku odbyły się na podstawie podjętej uchwały Rady Gminy. RIO sprawdzała i nie wniosła uwag, natomiast NIK zgłosił sprawę do Prokuratury. Komisja rady gminy wcześniej opiniowała tą sprawę na sesji, postępowanie zostało umorzone.

Radny Krawczyk – zapytał jakich firm to dotyczyło.

P. Wójt- wyjaśnił, że firmy P. Głowińskiej i kopalni w Targowicy.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że P. Wójt te informacje przekazuje w trakcie przedłożenia sprawozdania z wykonania budżetu.

Radny Sulima- zapytał czy przeciwko p. Wójtowi toczy się w Prokuraturze postępowanie.
Zapytał dlaczego informacja o p. Kocoń była w informatorze a o Panu Wójcie nie, o to zapytał go czytelnik informatora.

P. Wójt- wyjaśnił, że to są postępowania w sprawie, są ludzie tu siedzący, którzy wiedzą jakie to postępowania. O tym, że się toczą wie z przesłuchań z donosów, a dotyczą kasy zapomogowo pożyczkowej, kopalni w Targowicy, działki P. Morlak. To nie są postępowania przeciwko osobie tylko w sprawie, są pracownicy, byli radni, mieszkańcy, przesłuchiwani., są to sprawy toczące się od 3 lat. Wie kto w tym uczestniczy.

Ad. 5

Przew. Rady- temat sprawozdania z wykonania budżetu był szeroko omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji. Odczytał opinię RIO we Wrocławiu do sprawozdania.

Radny Giergiczny - odczytał protokół Komisji Rew. dotyczący wykonania budżetu za I półrocze 2009 r.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Ad. 6

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji Rady, które pozytywnie w sposób jednogłośnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych i zwolnień w tym podatku.

P. Skarbnik- przedstawiła projekt powyższej uchwały.

P. Kozyra- zapytał o wzrost stawek w stosunku do poprzednio obowiązujących.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że zakłada się wzrost stawek o 3% do 2007 roku, stawki ministerialne natomiast wzrastają o 4%.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 181/XXXIV/09 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych i zwolnień w tym podatku została podjęta przy 12 głosach za, 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 7

Przew. Rady- przedstawił stanowisko wspólnego posiedzenia komisji, które pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości.

P. Skarbnik- przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości. Na pytanie p. Szuwarowskiej, p. Skarbnik wyjaśniła jaka stawka obowiązuje od komórek.

Radny Sulima- przypomniał, że ostatnio podniesiono dość znacząco stawki, są one w górnych granicach i mieszkańcy się obawiają, może nie podnośmy o te 3 %.

P. Wójt- przypomniał, że nie podnoszono stawek oprócz podatku rolnego, w tym roku podniesiono praktycznie nie uwzględniając średniego wzrostu cen i usług. Uzasadził to tym, że albo myślimy o tej gminie, ostrożnie podchodzimy do podniesionych stawek ale mamy świadomość tego, że trzeba wiele rzeczy robić, Trzeba dbać o wpływy, nie chcemy siłowni, kopalni, niedługo ograniczymy się do utrzymania tej masy, którą mamy do zarządzania a nie zaspakajania potrzeb

P. Skarbnik- skutki finansowe wprowadzonych podwyżek to od osób fizycznych 13. tys. zł a od osób prawnych 90 tys. zł.

Przew. Rady i radny Stelmach- popierają skalę podwyżki mając na względzie planowane inwestycje.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 182/XXXIV/09 w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości została podjęta przy 11 głosach za, 2 głosach wstrzymujących.

Przerwa

Ad. 8 Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia komisji, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty targowej na terenie gminy Ciepłowody.

Projekt zakłada zmiany porządkujące, nie zakłada wzrostu stawki

Radny Sulima- wnioskował za podniesieniem stawki o 1 zł, ponieważ dla handlujących w sklepach podwyżka jest a na targu nie, a zajmują różną powierzchnię.

Wniosek został przyjęty przy 7 głosach za, 4 głosach wstrzymujących, 1 głosie przeciw.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że nie zakładano wzrostu stawki ponieważ jest to znaczna kwota, nie wiadomo czy tyle utargują.

P. Wójt- wyjaśnił, że podatek od powierzchni zajętej pod działalność płaci się raz na rok a w przypadku targujących za każdym razem.

Radny Sulima- podniesienie stawki do 12 zł nie jest aż takim obciążeniem a jest to w porządku w odniesieniu do innych podatków w przypadku których założono wzrost.

Uchwała nr 183/XXXIV/09 w sprawie określenia wysokości opłaty targowej na terenie gminy Ciepłowody ze stawką 12 zł. została podjęta przy 6 głosach za, 6 głosach wstrzymujących, 1 głosie przeciw.

Ad. 9

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2009 r.

P. Skarbnik- przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2009 r.

Radna Markowska- zauważa się zaawansowane prace w Targowicy przy świetlicy, czy korzystamy z funduszy pozyskanych.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że tak, bo jest już umowa.

P. Kozyra- zapytał w kwestii darowizny dla Policji od kogo te środki pochodzą.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że są to środki od osoby fizycznej,

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 184/XXXIV/09 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2009 r. została podjęta jednogłośnie.

Ad. 10

Przew. Rady- przedstawił stanowisko wspólnego posiedzenia Komisji Rady, które pozytywnie w sposób jednogłośnie zaopiniowały projekt uchwały – akt o utworzeniu samorządowej instytucji kultury – Gminnego Ośrodka Kultury i Promocji w Ciepłowodach oraz nadania jej statutu.

Radny Sulima- jest dumny z tego, że powstanie taka instytucja, bo jak pamiętamy swego czasu chciano 5 tys. zł. przeznaczyć na działania kulturalne i był wielki szum. Jakie będą koszty utrzymania nowopowstałej placówki.

P. Wójt- Rada zadecyduje, na rozpoczęcie działalności planuje 100 tys. zł.

P. Kozyra – poprosił o przedstawienie więcej informacji na ten temat. Żeby nie było tak jak z Zukiem , miała być tania woda a jest najdroższa, czy nas na to stać, kwota jest znacząca.

P. Sekretarz- wyjaśniła, że jest to samorządowa instytucja kultury, która będzie miała osobowość prawną. Statut zawiera szczegóły, jakie będzie zatrudnienie to zależy od środków. Był w pierwszej wersji zamiar połączenia z biblioteką ale jest to niemożliwe wykluczają to przepisy.

P. Wójt- wyjaśnił, że kwotowo trudno określić, to co będzie robione. Robimy to z uwagi na głosy i oczekiwania mieszkańców. Ponadto jako jednostka może korzystać ze środków unijnych.

P. Kozyra- podjęcie uchwały zobliguje Wójta do utworzenia tej instytucji, pamięta jak ją zlikwidowano za aprobatą Wójta. Jest to bardzo duża dotacja.

Radny Stelmach- popiera zamiar utworzenia takiej instytucji z uwagi na możliwość pozyskania środków, i realizacji zapisów statutowych , poza tym jesteśmy jedyną Gminą nie mającą takiej instytucji. Koszty trzeba ponieść, jest lokum, jest zaplecze, aby tylko pozyskać odpowiednią i doświadczoną osobę, która będzie to wszystko rozwijać w tej wiejskiej typowej gminie.

Radny Sulima- cieszy, że Pan Wójt ma takie stanowisko nt. kultury, zrobiono też plac o co się upominał aby tylko w stosunku do nowego ośrodka zmieniono zdanie. Pogratulował P. Wójtowi zmiany poglądów na ten temat.

P. Wójt- aby inni też zmieniali poglądy.

P. Kozyra- zapoznał się z zakresem jaki będzie miała ta instytucja i stwierdza, że jest to nieduża kwota.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 185/XXXIV/09 akt o utworzeniu samorządowej instytucji kultury- Gminnego Ośrodka Kultury i Promocji w Ciepłowodach oraz nadania jej statutu została podjęta jednogłośnie.

Ad. 11

Przew. Rady – przedstawił stanowisko wspólnego posiedzenia komisji Rady, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010.

P. Sekretarz- wyjaśniła, że program taki przyjmowany jest co roku, niezbędny aby móc zlecić ogłoszenie konkursów na zadania typu, dowóz uczniów do Mikoszowa czy dofinansowanie klubu sportowego.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 186/XXXIV/09 w sprawie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010 została podjęta jednogłośnie.

Ad. 12

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji Rady, które pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek obowiązkowego tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zajmujących stanowiska kierownicze w Zespole Szkół Samorządowych w Ciepłowodach oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin

oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów.

Radny Sulima- odnosząc się do projektu uchwały, uważa, że 30 godzin dla psychologa czy pedagoga to duże obciążenie i ciężka praca, jak jest w innych jednostkach.

P. Wójt- te zawody są nieporównywalne do tych gdzie się uczy. Można zmniejszyć godziny i płacić, to kompetencja naszej Rady aby to ustalić. Maksymalnie byłoby to 40 godzin. Można zmniejszyć i zastanowić się nad przyjęciem następnej osoby albo efektywnie wykorzystać czas jaki ma zapisany w umowie.

P. Sekretarz- potwierdziła, że to Rada ustala ilość godzin, można się zorientować jak jest w innych szkołach.

Radny Sulima- zapytał o ilość godzin w innych szkołach.

P. Szuwarowska- zapytała czy w ramach tych godzin pedagog ma godziny na zajęcia typu prowadzenie zespołu itp.

P. Lupa- nie w ramach tych godzin, bo te godziny są godzinami pracy pedagoga na rzecz przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum, a w ramach dziewiętnastej godziny wynikającej z ustawy, 60 minut zajęć opiekuńczo wychowawczych. W cyklu półrocznym nauczyciel ma się rozliczyć z tych godzin. Wachlarz tych godzin i zajęć jest bardzo duży. Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 187/XXXIV/09 w sprawie zasad udzielania i rozmiaru zniżek obowiązkowego tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli zajmujących stanowiska kierownicze w Zespole Szkół Samorządowych w Ciepłowodach oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów została podjęta jednogłośnie.

Przerwa

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do realizacji porządku obrad.
Ad. 13

P. Wójt- przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości rolnej. Projekt dotyczy zamiany działki naszej na działkę, która jest własnością państwa Czil, na której to znajdują się pokłady wody i na której powstanie rezerwowa studnia dla Starego Henrykowa.

Przew. Rady- przedstawił stanowisko wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowało projekt powyższej uchwały.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 188/XXXIV/09 w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości rolnej została podjęta jednogłośnie.

Ad. 14

P. Kuś- przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia sposobu sprawienia pogrzebu na koszt gminy oraz zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu.

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które to pozytywnie zaopiniowało projekt uchwały w powyższej sprawie.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 189/XXXIV/09 w sprawie ustalenia sposobu sprawienia pogrzebu na koszt gminy oraz zasad zwrotu wydatków na pokrycie kosztów pogrzebu została podjęta jednogłośnie.

Ad. 15

Protokół Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli w Gminnym Ośrodku Zdrowia przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej- Stanisław Giergiczny.

P. Kozyra- zapytał o ilość pacjentów.

P. Kierownik- Kołkowska Zawada – poinformowała, że do lekarza zadeklarowanych jest 2,5 tys. pacjentów, do pielęgniarki- 2,2 tys., do położnej ponad 1 tys. Wzrasta ilość pacjentów do położnej, natomiast do lekarza i pielęgniarki jest na stałym poziomie.

Radna Kupczak- zapytała dlaczego receptę na lek dla przewlekłe chorych jeden lekarz może przepisać a drugi nie.

P. Kołkowska- sytuację wyjaśni i na następnej sesji poinformuje.

Radny Sulima- podkreślił, że narzekano na obsadę lekarzy, niesympatyczna opinia jest na temat pediatrii, miało być inaczej a jest tak samo,

P. Zawada- wyjaśniła, że aby zakontraktować usługi specjalistyczne to musi gabinet spełniać wymogi sprzętowe. Zorganizowała 13 akcji w przeciągu 11 miesięcy. Robi co może. Jeżeli chodzi o lekarza POZ, to nie ma tygodnia aby nie prowadziła rozmów, nie jest to łatwe.

Dowiadowała się, że na sprzęt do gabinetu potrzebna kwota to 120 tys. zł. jak taką kwotę spłacić i czy ona nam się wróci. Poczekamy zobaczymy co nam fundusz zaoferuje na ten rok. Podała przykład przeprowadzanych akcji, badań cytologicznych czy USG, czy mammografii, nie było zainteresowanych dużo osób, znikoma ilość kobiet skorzystała z tego a było wcześniej ogłaszane,

P. Szuwarowska- zapytała ile dzieci korzysta z gabinetu logopedycznego.

P. Zawada- wyjaśniła, że 7 dzieci.

Wniosek zawarty w protokole Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonej kontroli w GOZ Ciepłowody został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 16

Informację z realizacji zadań oświatowych w Gminie Ciepłowody za rok szkolny 2008/09 przedstawiła p. Sekretarz.

Przerwa

Przew. Rady- w tym pkt otworzył dyskusję.

Radna Markowska- w nawiązaniu do pkt 5 konkurs na dyrektora. Wynika z tej informacji, że z uwagi na sprawę nauczania indywidualnego w Muszkowicach, p. Dyrektor została wybrana tylko na rok, czy to było aż tak szkodliwe aby p. Dyrektor tak ukarać. Czy ta sprawa wynikła w trakcie czy po konkursie.

P. Wójt- wyjaśnił, że nie jest to kara. Pani Wicedyrektor sygnalizowała sprawę o tym, że lekcje się nie odbywają już w roku ubiegłym. Jeśli to dalej ma miejsce, zachodzi wątpliwość czy się zmieni, jest to okres próby, aby sprawdzić jak będzie temat dalej realizowany, umiejętność kontroli weryfikowania tego co robią nauczyciele. To, że nie było to tak przygotowane od strony formalno prawnej to nawet Kuratorium stwierdziło. To nie chodzi o pieniądze, bo to nie są duże pieniądze, chodzi o pewne zasady. Szkoła występuje do nas o środki na nauczanie indywidualne, sygnały o tym były, lecz nie podjęto działań, procedury kontroli tego. Miało to miejsce bo ukarano 3 nauczycieli, poza tym na jakiej podstawie dokonano oceny dziecka, na podstawie dokumentów, które nie są prawdziwymi dokumentami. To nie jest kara. Zastosowano to po to aby P. Dyrektor była w stanie przeorganizować zajęcia tak, aby takie zjawiska wyeliminować.

Brak jest informacji nt realizacji godzin. Najazdy nauczycieli na dom, jest informacja od matki na to co zostało spisane przez P. Sekretarz i P. Skarbnik. Zachodzi pytanie czy nie było więcej takich sytuacji, nie wiemy. P. Dyrektor musi bardzo duży nacisk położyć na to, żeby w sposobie myślenia tych nauczycieli było trochę inaczej. Jest sygnał, że za mało było pieczy i kontroli nad tymi, którzy dostali możliwość nauczania tego dziecka.

P. Kozyra- podkreślił, że zachowanie nauczycieli było niegodne. Jakie to kary porządkowe dostali nauczyciele.

P. Lupa- wyjaśniła, że chodziło o 3 nauczycieli, którzy twierdzą, że realizowali nauczanie. Mama dziecka w czerwcu zwróciła się do nas, wcześniej nie zgłaszała takich sytuacji.

Nauczyciele spisywali zajęcia, w dokumentacji szkolnej wszystko było realizowane i spisywane prawidłowo. W trakcie postępowania mama dziecka nie była konsekwentna, niejednoznacznie stwierdzała czy realizowali, czy nie. Nie miała narzędzi aby to decydowało o przeważeniu szali. 100% tego nie wyjaśniła. Mimo, że mama się wycofała ukarała nauczycieli, jest to niegodne postępowanie. Nie znaczy, że jest o tym przekonana, 50% na 50%.

P. Kozyra- czy te godziny zostały nadrobione.

P. Lupa- wyjaśniła, że nadrobić się nie da, wprowadzono zeszyt kontroli, delegacje, zmieniono nadzór nad nauczaniem.

P. Wójt- zapytał czy nauczyciele odwołali się od kary.

P. Lupa- nie, kara obowiązuje przez okres roku.

Radny Sulima- jest to żenujące, że P. Dyrektor dostała tylko na rok on odwołał by się od tego.

Zapytał czy mama składała skargi przed konkursem na dyrektora.

P. Lupa- nie, rozmawiała z mamą niejednokrotnie, przedstawiła bilingi,

Radny Sulima- jak Pani dyrektor rozmawiała i nikt nie wnosił skarg do momentu kiedy nie było skargi nie może ponosić konsekwencji. Dziwne, że skarga wpłynęła dopiero po wygranym konkursie. Może ktoś próbował zepsuć dobre imię P. Dyrektor, skoro nic się nie działo, nie było skarg przed konkursem, to nie powinno się tego brać pod uwagę przy powierzaniu stanowiska na 4 czy 5 lat z p. Dyrektor. Nie wie, może skoro nauczyciele zostali ukarani, może miało to miejsce, ale skoro nie miało to miejsca przed konkursem to nie powinno się tego brać pod uwagę, celowo ktoś zamieszał po to, aby Pani dyrektor nie powierzyć stanowiska na 5 lat.

P. Lupa- wszczęła postępowanie wyjaśniające.

P. Wójt- w tym rozumowaniu nie ma troski o dzieci. Kontrola wykazała, zwrócono pieniądze za niezrealizowane zajęcia, o czym to świadczy. Prosi aby nie traktować tego jako kara.

Sygnal był już rok temu, nasilił się teraz, nie mógł zostać obojętny na to, P. Dyrektor też zrobiła to co powinna była zrobić a kto wie czy nie powinna zrobić jeszcze więcej, bo jeśli stwierdziła, że ta dokumentacja z lekcji jest taka a nie inna to jeszcze powinna złożyć doniesienie. Temat nieprzyjemny, nie chciał o tym mówić, nie chciał sytuacji, bo Pani Dyrektor się źle czuje, można było prasę poinformować, ale wypłynęło więc mówimy.

P. Kozyra- to były przesłanki do złożenia doniesienia.

P. Wójt- nie mówił o tym, wyszło to w trakcie pytania o opiekę i inne rzeczy. Albo robimy pozorantstwo albo to jest szkoła, która spełnia swój obowiązek. Nie oni ale P. Dyrektor się z tym źle czuje, bo to na niej spoczął cały ciężar a nie na nauczycielach. Gubimy się w tym, co najbardziej istotne w tej sprawie.

Radny Sulima- to są 2 różne sprawy. Do konkursu nie było zgłoszeń, skarg, chodziło o lata pracy do konkursu.

Oddzielić sprawę nauczycieli i dyrektora., rozpętano aferę aby nie podpisać P. Dyrektor na 5 lat. Doszły go głosy, że P. Wójt chciał przełożyć konkurs aby tamta pani dowiozła dokumenty.

P. Wójt- obrady komisji konkursowej są tajemnicą, pytanie kto z członków komisji przekazywał panu takie informacje.

Radny Sulima- ludzie różne rzeczy mówią, On słucha co mówią ludzie, bo jako radny ma taki obowiązek. W jego opinii było to zrobione celowo, dziwi się tylko, że Pan jako doświadczony Wójt dał się wpuścić w maliny.

P. Wójt- to proszę nie słuchać bo może się pan pomylić.

P. Kozyra- podrobienie dokumentacji i branie pieniędzy jest to przestępstwo a osoba społeczna ma obowiązek o tym powiadomić odpowiednią instytucję. Wójt miał prawo tak postąpić, tak jak powiedział, nie jest powiedziane, że będzie konkurs może Pani Dyrektor będzie miała przedłużoną umowę, to jest do naprawienia, ale pozostaje sprawa nauczycieli,

która nosi znamiona przestępstwa, bo ktoś coś podrobił, podpisał i pieniądze brał i nad tym trzeba się zastanowić.

P. Sekretarz- całą dokumentacja szkoły, jest dokumentacją urzędową i dokonywanie wpisów jest niezgodnie z prawem, to jest fałszowaniem dokumentów. Każdy z nas tu siedzący jest funkcjonariuszem publicznym i kodeks karny jednoznacznie zobowiązuje osobę, która podjęła informację o podejrzeniu przestępstwa powiadomienia odpowiednich organów. Do Prokuratury czy Policji należy stwierdzenie czy podejrzenie jest słuszne i zasadne czy nie. Natomiast kto ma wgląd do dokumentacji, kto ją sprawdza i zatwierdza to wszyscy wiemy. Powiadomić powinna osoba, która ma dokumentację w szkole. Odniosła się do wypowiedzi radnego Sulima, że P. Dyrektor pełni nadzór pedagogiczny nad nauczycielami, w ramach nadzoru Kuratorium, Wójt w ramach organizacyjno administracyjnych. To co mógł P. Wójt zrobić zrobił, Kuratorium po kontroli wydało zalecenia do których pani Dyrektor się zastosowała a my mamy nadzieję, że taka sytuacja nie będzie miała miejsca.

Wyszło na to, że winna jest matka, matka jest osobą samotną, ma 2 niepełnosprawnych dzieci, ta matka opuszcza dom na kilkanaście minut dziennie, bo psychicznie jest tak zmęczona, nie ma żadnego wsparcia. Trudno matkę w tej sytuacji obciążać tym, że nauczyciele do niej przyjeżdżali. Dla tej matki nauczanie indywidualne, korzyść dla dziecka, sam kontakt z nauczycielami to dla niej była odskocznia, bardzo ceniła każdą godzinę, Nauczyciel, który ma być wzorem etycznym i moralnym w ten sposób postępować nie powinien. Zna tą matkę, matka po tych odwiedzinach tych wszystkich osób, powiedziała że nie chce nic, wycofa wszystko, matka nie żyje z ojcem dzieci, a jeszcze była w jakiś tam sposób napiętnowana przez niego. Matka była u kresu wytrzymałości psychicznej. Szkoła miała realizować swój obowiązek, nie po to jest nauczanie indywidualne aby wpisywać tylko do dziennika, tylko po to żeby temu dziecku, które i tak jest poszkodowane przez los w miarę tę różnicę niwelować i żeby takich sytuacji nie było. Sytuacja matki jest skomplikowana i ciężka, nie ma możliwości aby wsiąść i przyjechać do szkoły, ma 2 ciężko niepełnosprawnych dzieci. Każdy kierownik odpowiada za swoich pracowników.

Przew. Rady- zapytał, którzy to nauczyciele, czy to jest tajemnicą.

P. Dyrektor- nie chciała by wymieniać nazwisk.

Radny Sulima- nie obwinia matki, tylko w rozmowie z P. Dyrektor nie zgłaszała takich rzeczy a p. Dyrektor mówi, że rozmawiała z nią telefonicznie. Na temat tych nauczycieli ma taki pogląd jak P. Wójt i pani. Nie może się zgodzić z tym, że P. Wójt użył tej sprawy do tego żeby P. Dyrektor tylko na rok podpisać.

P. Wójt- zabezpieczenie w formie powierzenia obowiązków na rok nie jest żadną karą, fakty miały miejsce co zostało potwierdzone. Jest zdumiony, że rozmawia się o sytuacji P. Dyrektor a nie wprost o tym co się wydarzyło, o należałoby napiętnować i mówić o tym, bo to jest problem.

Matka była pod presją bo wie, że jeździły tam osoby w towarzystwie jeszcze innych osób, Dyrektorki potwierdziły, że miały sygnały o tym już w ubiegłym roku. To co powiedziały dyrektorki, i to co powiedziała matka, mamy na piśmie, nie posuwamy się w urojonej rzeczywistości. Są na to dokumenty.

Radny Sulima- ale te dokumenty wszystkie zostały stworzone po konkursie.

P. Wójt- a jakie to ma znaczenie.

P. Sekretarz- fakt miał miejsce w roku szkolnym poprzedzającym konkurs.

Radny Stelmach- jest jednym z nauczycieli, którzy też prowadzą tam nauczanie, pomaga matce w różnych kwestiach, rozmawiał z matką na temat nauczania w maju i nic się nie skarżyła., jedynie wspominała, że były zawiane drogi, jeżeli sytuacja taka miała miejsce to też by za to ganił. Mama potwierdzała, że nie było a syn wskazywał, że ktoś był. Całe wakacje była sprawa wyjaśniana, kłopotu, zachodu przez to co się stało i do końca nikt nie przyznał się, nauczyciele zostali ukarani, trzeba było coś z tym zrobić, sądzi, że to więcej miejsca nie

będzie miało, wzmożono nadzór, w formie podpisów przez matkę, delegacje też potwierdzane.

P. Kozyra- z wypowiedzi wynika, że nauczyciele nic sobie z tego nie robią, kozłem ofiarnym zostanie P. Dyrektor

P. Wójt- jeden z nauczycieli potrafił powiedzieć, że to ja zasugerowałem tej pani to że coś takiego miało miejsce i to zrobiła publicznie. W sytuacji tego co się kreuje jest winna matka i Wójt. Pozostali są bogu ducha winni ludzie. Nie zważamy na sedno sprawy a dopatrujemy się intryg, jakiś zakamuflowanych działań, które miały doprowadzić do tego, żeby P. Dyrektor było powierzone stanowisko na rok czasu. Jeśli ktoś tak sądzi, to podejrzewam, że sam tak robi.

Rzeczy odbyły się oficjalnie, byli przedstawiciele, związków zawodowych, kuratorium, rady rodziców, rady pedagogicznej, jeśli ktoś tak insynuuje to powinien po prostu spytać tych, którzy byli na komisji, czy coś takiego miało miejsce.

Radna Tokaruk- była obecna na konkursie, padają tu różne zarzuty, jest to zła sytuacja dla szkoły, nauczycieli, P. Dyrektor . Przedstawiła program, który był najlepszy, zawsze jest tak, że te najmniej spodziewane sytuacje wychodzą w najmniej oczekiwanych momentach. Przez te lata P. Dyrektor pokazała swoją wartość, wartość szkoły, jest pełna podziwu z tego powodu co szkoła uzyskuje . W jej opinii z tą sytuacją, która miała miejsce Pani Dyrektor dobrze sobie poradziła, dotyczy osób, które zna na co dzień, sytuacja trudna ze względu na to, że p. Dyrektor jest pedagogiem i musi podjąć działania najlepsze dla matki, ucznia. Sytuacja sama się wyklaruje, z tego względu, że p. Dyrektor dobrze pracuje a program był najlepszy.

P. Wójt- czy to, że w perspektywie będzie mniej klas, czy to będzie komplikowało sytuację jeśli chodzi o zatrudnienie.

P. Lupa- sytuacja różnie się ułoży, jeśli chodzi o przedmiotowców, to dojdzie do sytuacji, gdzie będą niepełnoetatowcy.

Przew. Rady- czy jeden nauczyciel wystarczy do przyjęcia dzieci pięcioletnich.

P. Lupa- tak, bo jest jedna grupa,

P. Szuwarowska – zapytała w kwestii szkoleń, w których brał udział tylko 1 nauczyciel.

P. Lupa- co roku są takie szkolenia, tak się zdarzyło, że w tym roku uczestniczył tylko 1. Zawsze korzystają ci najmłodszy stażem. Są organizowane rady szkoleniowe dla ogółu nauczycieli.

Przew. Rady- zapytał odnośnie monitoringu. Czy ta ilość jest wystarczająca żeby objąć całość.

P. Lupa- monitoring zewnętrzny obejmie te niewrażliwe miejsca w szkole. Nie obejmie to na pewno całości, ale wierzy, że poprawi sytuację.

Przew. Rady- czy szkoła złożyła jakiś wniosek o środki unijne.

P. Lupa- wyjaśniła, że tak, o miejsce zabawy w szkole- Radosna szkoła, otrzymano 12 tys. zł., będziemy je teraz realizować, w poniedziałek złożyła wniosek o modernizację placu zabaw. Współpracuje razem z P. Małozięciem, wspólnie składają wnioski.

P. Wójt- prośba do P. Dyrektor o zmobilizowanie pracowników do pisania o projekty z których wynika możliwość poszerzenia oferty edukacyjnej, bo to będzie trwało parę lat, później tego nie będzie. Mobilizacja powinna nastąpić bo potrzeby są, te środki jakie Pani ma z budżetu i subwencji, nie są środkami, które zabezpieczą wszystkie potrzeby.

P. Dyrektor- taki wniosek złożono w 2008 roku, który nie przeszedł, później nie było naboru, czeka na sygnał, że taki nabór jest.

Przerwa

AD. 17

P. Celewicz- przedstawił informację z realizacji inwestycji zaplanowanych w budżecie, a jest ich 17.

Poinformował, że w tym roku pozyskano 1,1 mln. zł, w przyszłym roku planuje się ponad 3 mln. zł.

P. Wójt- duży zakres prac, dużo procedur przetargowych. Podziękował za wszystko pracownikom i tym co to wszystko wykonywali.

Ad. 18 realizacja w pkt 4

Ad. 19.

Przew. Rady- przedstawił pisma wpływające do Rady Gminy.

Poinformował, że wskutek złożonych wielokrotnie skarg i wnioskiem Rady aby p. Kocoń zaprosić na sesję w celu skonkretyzowania i złożenia wyjaśnień co do spraw poruszanych w pismach, zostało wysłane zaproszenie, które nie zostało odebrane. Pisma awizowane wróciły do urzędu.

P. Wójt- nieprzyjemne to co ukazało się w prasie. Ciekawe, że tej pani, która to pisała nie było na sesji a materiał dotarł. Warto zastanowić się o skutki. Złożono doniesienie do Prokuratury, podejrzewa, że ta pani nie zostanie ukarana. My tu mieszkamy, znamy rodzinę, nie można tego było zamknąć. Odczytał kawałek wypowiedzi P. Kocoń, po to aby wiedziano dlaczego wcześniej tego nie robiono, nie chciano tego upubliczniać, myśli, że te osoby ambitne nie postarają się o to aby to ukazało się w prasie. Jeśli ktoś pisze taki tekst, to czy powinienem to upubliczniać i czekać aż prasa o tym napisze. Niektórzy nie czekali, celowo to zrobili bo był super temat żeby dołożyć Wójtowi i komuś jeszcze. Nie powinno się tak robić, powinno się brać pod uwagę tą drugą stronę bo z kontaktów z tą panią ma wątpliwości co do sfery emocjonalnej. Będziemy czekali co dalej, przy tak publicznym wydaniu tego tematu musieliśmy coś z tym zrobić. Nie jesteśmy ani stroną w tych skargach, zupełnie gdzie indziej problem leży itd.

Prosi aby to zostało w tym gronie, bo nie zależy mu na tym aby tą panią oczerniać czy w jakiś sposób przedstawić złe świadectwo ale musiał to odczytać aby mieć świadomość tego dlaczego wcześniej nie robiono.

P. Celewicz- w opinii pracowników, jest to opinia o gminie, o pracownikach, bardzo krzywdząca, temat został podjęty i nikt z radnych nie zareagował, z tego powodu jest nam przykro.

Przew. Rady- Pani zostaje z problemem krusowskim, Spotkanie miało miejsce w KRUS-ie, pani która prowadzi sprawę zadała pytanie czy jest osoba w gminie, która podpisze oświadczenie, że ta pani nie prowadzi gospodarstwa rolnego na terenie gminy ani działalności rolniczej. Szkoda, że nie ma mediów bo zadał by pytanie, czy szkalowanie pracowników Urzędu, wyrażając opinie na temat pracowników na podstawie tej skargi, przedstawiając ją Radzie, nie przewidując takiego obrotu sprawy, to dzisiaj jako sołtys jest poproszony o podpisanie takiego oświadczenia, zadaje pytanie publicznie, czy osoba, która posiada 1 ha przeliczeniowy i widnieje w ewidencji gruntów, nie prowadzi działalności, prasa podjęła temat i nie zajęła się problematyką, która stoi u podstaw problemu tej pani tylko zajęła się tym co nie trzeba.

Przew. Rady- przedstawił - pismo mieszkańców wsi Tomice, Koźmice, Karczowice będące określeniem jasno swojego stanowiska co do uruchomienia kopalni w Tomicach.

P. Wójt- poinformował, że był obecny na spotkaniu w Tomicach. To co jest pod jego adresem jest totalną nieprawdą i bzdurą. Posądzanie go o to, że powiedział, że mieszkańcy zapłacą za jakieś tam rzeczy to totalne nieporozumienie. Nikt takiego czegoś nie powiedział, fantazja ponosi takie rzeczy się pisze. Nikt nie powiedział, że wy nie macie racji, i dzisiaj to samo powtórzy, to zebranie nic nikomu nie wyjaśniło, to był jeden wielki harmider, nie dano nikomu nic powiedzieć. To był bezsens spotkania, nikt nic sobie nie przekazał, żadnej wiedzy, blokowanie wypowiedzi. Rozumie racje, ale posądzanie kogoś, że ktoś robi na czyjeś zlecenie ekspertyzę czy raport, czy to, że Wójt was straszy czy urzędnicy to są posunięcia za daleko. Bardzo charakterystyczne nastawienie, jedna z osób na początku zapytała kogo Ja

reprezentuję. Przyjechałem na spotkanie do mieszkańców, gdzie chcieli się spotkać, przedstawiam gości, bo tak każe kultura. Trudne to było spotkanie, na sesji na której będzie mowa, będzie możliwość przekazania tego wszystkiego czego nie dało się zakomunikować na tym spotkaniu. To nie Wójt ani urzędnik nie będzie podejmował decyzji, podejmą ją radni. Wszystko ma swoją kolej rzeczy, prosi aby nie pisać rzeczy nieprawdziwych, rzeczy, które nie miały miejsca, bo są tu na Sali radni, którzy byli na spotkaniu i na pewno nie padły z naszych ust słowa, że ktoś zapłaci za to, że plan nie uchwalony.

Radny Nowicki- zapytał czy jak było wyłożenie planu, to czy te panie, które były nie powiedziały takich słów.

P. Celewicz- powiedziały, bo Panie są autorkami tego dokumentu i podpisały umowę ze zleceniodawcą, a w piśmie pisze, że urzędnicy powiedzieli.

Radny Nowicki- zapytał po co miało być na 2 dni przed zebraniem spotkanie z panem z kopalni. Zadzwonił pan do mnie, na co nie wyraziłem zgody.

P. Wójt- dobrze, że jest ktoś na Sali, kto to napisał, dobrze, że mamy to nagrane i porównamy to wszystko. Głosi się banalne argumenty „ba na takich jak my nie trzeba się wysilać, kto to coś takiego powiedział,

Mieszkanca- dostałyśmy pismo od mieszkańców.

P. Wójt- ale skoro się panie pod nim podpisały, czy takie treści miały miejsce na zebraniu, zweryfikujemy to. To nie sposób na rozwiązywanie problemów, a takie nawzajem oskarżanie się, zmyślanie treści do niczego nie prowadzi, bo widzicie jak wygląda dyskusja. Trzeba się nawzajem wysłuchać, ma nadzieję, że te argumenty w innej formie będą tu zaprezentowane na sesji, żeby radni się do tego mogli odnieść, a tego typu pomawianie nas o to co nie miało miejsca, jest w złym stylu. Przykro, że posądza się nas o takie rzeczy, które nie miały miejsca. Na zebraniu nikt nie rozstrzygał, zrobią to tu na sesji, wskazuje się nas jako tych, którzy dążą do tego, żeby kogoś oszukać, omamić, zrobić coś inaczej, nielegalnie, nieprawnie a przecież to nie jest tak. Każdą rzecz o która wystąpi jakikolwiek mieszkaniowiec zainteresowana strona, musimy podjąć, Czy mamy w ten sposób traktować każdego jednego, który występuje o zmianę w planie i doszukiwać się w tym, że ma jakiś ciemny interes, że się z kimś dogadał, nie na tym to polega. Myślę, że na sesji przedstawione zostaną argumenty i państwo o tym zdecydujecie a nie będzie decydował jakiś ekspert, czy panie, które przygotowują plan. Procedurę trzeba przeprowadzić bo taka jest kolej rzeczy. Rada gminy podjęła uchwałę, że przystępujemy do zmiany w planie, już wówczas można było protestować, trudno teraz winić kogoś, że wypełnia swój obowiązek

P. Celewicz- zapytał radnego Nowickiego czy namawiał go do spotkania, jak zadał pytanie.

Radny Nowicki- musiał by sobie przypomnieć ale chyba zastanowi się i jutro odpowie.

P. Celewicz- w piśmie był zarzut, że przed przystąpieniem był zarzut, że nie było spotkań z mieszkańcami a kto jest przedstawicielem mieszkańców.

Radny Nowicki- sam nad tym głosował ale zmienił zdanie, jest to sprzeczne z interesami tej społeczności, która tam mieszka. Ludzie tam mieszkają, płaca podatki i chcą tam żyć a pan jest pracownikiem nie myśli pan o tej gminie, a my tu mieszkamy.

P. Celewicz- tego nie wiem. To osoba, która przygotowuje dokumenty chciała się z państwem spotkać,

Ma się pretensje do nas a radny Nowicki głosował za tym aby to wszystko zrobić. Została podjęta uchwała, gdyby tego nie zrobiono to rozliczono by mnie za to, że nie wywiązałem się z podjętej uchwały przez radę. Decyzje podejmie Rada po wysłuchaniu wszystkich argumentów.

Przew. Rady- poprosił o przedstawienie technicznej strony przygotowania uchwały w sprawie.

P. Celewicz- w takich okolicznościach chcemy zaprosić te same osoby co były na spotkaniu ale tylko dlatego żeby każdy radny mógł wysłuchać argumentów. Prawdopodobnie będzie to spotkanie w przyszłym roku.

Przew. Rady- będzie wszystko wyłożone, będzie czas na analizę ale pod jednym warunkiem, musimy się nawzajem słuchać, musimy widzieć interes gminy, a przede wszystkim interes mieszkańców.

Radna Motylewicz - poinformował, że uczestniczyła w tym spotkaniu, bardzo się bała, było strasznie, nigdy wcześniej na takim spotkaniu nie była, czuła się zastraszoną., osoby stojące za nimi wypowiadały zdania typu niech tylko radni źle zagłosują to my im pokazemy. Nie wysłuchano tam żadnych argumentów, bo taki był chaos.

Radny Sulima- te Panie obecne na sesji tylko podpisały to pismo w imieniu wszystkich. Też głosował za tym ale czy jest tam ten azbest czy nie.

P. Wójt- odpowiedzialność ponosi się za to co się podpisuje a nie za to co ktoś napisał Informacje tego typu znajdują się w dokumentach, nie wie wszystkiego, trzeba przeanalizować dokumenty, za to ktoś pieniądze bierze, opracowuje, podpisuje i karnie za to odpowiada. Są fachowcy od tego, geolodzy, którzy to sporządzają, są badania robione przez różne instytucje. Ma dokument ale nie pamięta tego fragmentu, czy to złoże zawiera czy obok czy jeszcze inne, tego nie wie, trzeba sięgnąć do dokumentów źródłowych.

P. Celewicz- jest to bardzo obszerne opracowanie, operat przesyłany jest do zatwierdzenia do Wojewody i tam komisja ocenia czy to jest prawda czy nie. Komu P. Wójt ma wierzyć geologom czy paniom, które coś napisały.

P. Wójt- do wszystkich zdarzeń musi być odpowiednia dokumentacja. To co się wydarzyło i co zostało napisane nie wróży niczego dobrego w sensie procedowania uchwały.

Radny Sulima- mocne reakcje mieszkańców mogły być spowodowane tym, że ten azbest tam jest w trosce o dobro ich wszystkich. Wiemy jakie skutki wywołała huta Szklary. Jeżeli cała Europa walczy z azbestem, mówi się o jego skutkach i szkodliwości, może w innych minerałach występować jako składnik, tego się boją., bo P. Wójt przedstawił tylko złe zachowanie mieszkańców

P. Wójt- niech pan nie mówi, że mówi się tylko o złym zachowaniu mieszkańców, przedstawił jak się odbyło spotkanie i nic nie wniosło do wyjaśnienia sprawy i podał przyczyny tego spotkania. Nikt nie mógł zabrać głosu bo był harmider, w tym kontekście to mówi, że jeśli przyjechali tam radni i zainteresowani usłyszeniem informacji istotnych przed podjęciem uchwały to nic nie usłyszeli i niech pan nie sugeruje, że się wypowiadam nt. tylko mieszkańców, ja też tu mieszkam, wszystkie inwestycje, które tu są oddziałują na każdego z nas w mniejszym lub większym stopniu. To nie jest tak, że Ci którzy pracują w Urzędzie to robią wszystko aby zaszkodzić mieszkańcom a faworyzować jakiś obcych ludzi, którzy tu przyszli.

Radny Sulima- ludzie zapraszani na zebrania wiedzą jak się zachować natomiast Ci bywający sporadycznie i na dodatek w bardzo ważnej dla nich sprawie może się niegodnie zachowywali.

P. Wójt- chodzi o wysłuchanie się nawzajem.

Przew. Rady- najlepiej było wysłuchać wszystkich argumentów i odnieść się do interesujących ich problemów a tak dzisiaj podjęto kość niezgody.

Radny Nowicki- poinformował, że poinformowano ich, że jeżeli mieszkańcy nie będą chcieli tej kopalni to jej nie zrobią.

Stanowisko mieszkańców jest jasno określone, a cała procedura toczy się dalej.

Kopalnia jest zbyt blisko domostw, mamy tam swoje domy, działki a kopalnia miałyby się znajdować na najwyższym punkcie okolicy, dodatkowo wiatry wieją wprost w naszą stronę. Chcą żyć spokojnie, bez huków, puków, strzelań. To, że sobie ktoś kasę nabije i zostawi jak Szklary, niezrehabilitowane. Azbest czy jest nie wie ale jest szkodliwy, kopalnia ma być

eksploatowana przez 40 lat, wielu z nas już nie dożyje, jeździ z Wrocławia , więc z daleka widać jak się kurzy koło kopalni. Będzie o to walczył bo chce spokojnie tam żyć.

Przew. Rady- to był przykład tego jak można być wysłuchanym, radny bardzo szeroko przedstawił swoją opinię. Zapytał Panie, które podpisały pismo skierowane do rady, czy to pismo zastało napisane na podstawie pisma , które wpłynęło do sołtysa czy na podstawie opinii.

Mieszkancka wsi Tomice- to była rozmowa na podstawie, której stworzono to pismo.

P. Wójt- radny Nowicki wyraził swoją opinię i bardzo dobrze ale zwrócił uwagę na tok rozumowania, że robi się coś czego mieszkańcy nie chcą. Skoro podjęto uchwałę to do tego jest zobligowany, radni wysłuchają wszystkich argumentów i podejmą decyzję.

Padała tam deklaracja ze strony zaproszonych gości, że jeśli nie będzie akceptacji i nawet podjęta zostanie uchwała to oni i tak tego nie uruchomią. Nikt nie zaryzykuje wyłożenia pieniędzy aby za rok ją zamknąć.

Nie ma takiego momentu, że opinia mieszkańców decydująco w sposób formalno prawny wpływa na podjęcie decyzji. Oni wyrażają opinię a radni decydują.

Przew. Rady- zapytał co dalej zrobić w kontekście tego pisma mieszkańców.

Radny Sulima- jest to informacja dla radnych na ręce przewodniczącego rady .

P. Wójt- do przedstawienia na sesji, kiedy będzie temat omawiany.

Radny Sulima- jak będzie tam azbest to on będzie przeciwny podjęciu tej uchwały, jeździ często do Ziębic i widzi jakie jest pylenie z Targowicy.

P. Wójt- brak sygnałów od mieszkańców z targowicy.

P. Kupczak – potwierdziła, że pylenie jest.

Przedstawił pismo powiatowego Urzędu Pracy w Ząbkowicach Śląskich o stanie zatrudnienia na terenie powiatu w miesiącu wrześniu.

Pismo Fundacji Demokracji Lokalnej odnośnie zaproszenia na forum Przewodniczących Rad. Zaprosił do uczestnictwa w turnieju siatkówki 7. 1 1.2009 r.

P. Wójt- zapytał radnego Sulimę czy sprzedał działkę za wyższą cenę.

Radny Sulima- nabył ją zanim został radnym i sprzedał za dobrą cenę.

Zapytał o ceny działek, które będą wystawione do sprzedaży,

P. Adamczyk- za m² 30 zł. przykładowo działka 18 a 56, 420 zł. 6 listopada jest I przetarg.

Radna Kupczak – poruszyła ponownie sprawę oznakowania drogi w Janówce od strony Zarzycy oraz naprawę dziur w jezdni.

P. Sekretarz- poinformowała, że sprawa została zgłoszona zaraz po sesji na spotkaniu, które miało miejsce w Urzędzie.

Radna Motylwicz- poruszyła sprawę zamknięcia placówki pocztowej w Henrykowie, czy w tym temacie można coś zrobić.

P. Wójt- podejrzewa, że tyle co u nas, pewnie otworzą punkt pocztowy.

Radny Sulima- wnioskował aby na sesję nie przygotowywać tylu punktów.

Radna Markowska- zapytała kiedy zostanie oddana remontowana droga do użytku , ponieważ objazd jest źle oznakowany o samochody wjeżdżają do Wilamowic. Prosi o zgłoszenie sprawy do Zarządu Dróg.

P. Wójt- zadeklarował, że powiadomią Zarząd Dróg.

Radna Markowska- zapytała w kwestii przystanku nowego w Wilamowicach i demontażu puzzli.

P. Wójt- wykonają to pracownicy, zdemontują stare puzzle.

P. Sekretarz- poinformowała, że sołectwo wsi Janówka zostało zakwalifikowane na warsztaty.

P. Szuwarowska- zapytała czy jest realizowany program o utrzymaniu czystości na terenie gminy Ciepłowody, chodzi o chodniki, kubły, oraz ochronę kasztanowców poprzez zastosowanie oprysków.

Poruszyła sprawę niewykorzystania stażystów w odpowiedni sposób, zmobilizowania ich do pracy, bo widziała, że siedzą i nic nie robią a pieniądze biorą.

Oдноśnie dożynek, to pochwaliła organizacje, brak natomiast sołtysów, radnych, goście dopisali bardziej niż mieszkańcy.

P. Wójt- święto plonów przestało być tym świętem jakim powinno być, bardziej przerodziło się to w festyn dla wszystkich. Minimalne zaangażowanie radnych, sołtysów, rad sołeckich.

Warto było być by podkreślić ważność tej imprezy.

Wpłynęło pismo z Targowicy, która chce organizować dożynki w przyszłym roku.

P. Sekretarz- poinformowała o ilości osób zatrudnionych na stażach, każdy kierownik odpowiada za swoich stażystów. Były problemy ze stażystami w świetlicach ale została przeprowadzona rozmowa dyscyplinującą, podziękowano Paniom za staż, była prośba o przedłużenie ale brak jakiegokolwiek inicjatywy.

Poprosiła o wskazanie konkretnych osób, to wzmożony zostanie nadzór.

P. Adamczyk – poinformowała, że regulamin jak najbardziej obowiązuje. Wysyłano pisma do osób które nie mają kubłów. Informacje były w informatorze i po sołectwach.

Przew. Rady- potwierdził, że jest odzew, podpisano umowy, wzrosła też sprzedaż kubłów.

P. Wójt- powinniśmy wysłać Policję, pracowników, sprawdzić rachunki, umowy, w Targowicy do nowej inwestycji podpięto się z szambami. Potrzeba siły perswazji i zrozumienia.

Radny Sulima- zapytał czy stażyści dostają program.

P. Sekretarz- potwierdziła, że tak, zapoznają się, na koniec stażu wystawiamy opinię.

Radny Sulima- poruszył sprawę odśnieżanych chodników, które po przejechaniu pługą są na nowo zasypane.

Przew. Rady- podziękowano w informatorze za udział i zaangażowanie w dożynkach gminnych.

P. Celewicz- przeprosił za podniesiony ton głosu jakim się wcześniej wypowiadał.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący rady zamknął XXXIV sesję Rady Gminy Ciepłowody o godz. 21³⁰

Protokołowała
Jadwiga Barusiak

Przewodniczył
Przewodniczący Rady Gminy
Władysław Gluza